P

Cena numeru 15 groszy

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

ROK XVII. ŁÓDŹ. WTOREK, DNIA 30 MAJA 1939 ROKU CENA NUMERU 15 GROSZY. № 147

LEPSZA WOJNA, NIŻ NIEWOLA

Doniosłe przemówienie ambasadora amerykańskiego w Paryżu

Stany Zjednoczone po stronie państw, które walczyć będą z najeźdźcą

Paryż, 29 maja.

(PAT) W okresie Zielonych Świąt miały miejsce liczne uroczystości wśród których na pierwsze miejsce wybiła się francusko - amerykańska zorganizowana z okazji poświęcenia pomnika na cmentarzu poległych obywateli amerykańskich w czasie wojny światowej, w miejscowości Neuilly-Sur-Seine.

W czasie uroczystości tej zabrał głos ambasador Stanów Zjednoczonych w Paryżu Bullit, który oświadczył, że narody, tak jak poszczególne jednostki muszą czasem wybierać między groźnymi alternatywami, np. naród może uniknąć wojny, jeśli skłonny jest zgodzić się na niewolę, lecz dla obywatela amerykańskiego tak, jak dla wszystkich wolnych narodów zachodnich

PRZYJĘCIE MOŻLIWOŚCI WOJNY JEST ALTERNATYWĄ MNIEJ STRASZNĄ NIŻ ODDANIE SIĘ W NIEWOLĘ.

Nasze sympatie, oświadczył ambasador Bullitt, są po stronie tych narodów, które bez względu na ryzyko

BĘDĄ WOLAŁY WALCZYĆ O WOLNOŚĆ, NIŻ UGIĄĆ SIĘ POD BUTEM NAJEŹDŹCY.

Amb. Bullitt zakończył przemówienie wyrażeniem przypuszczenia, że ludzkość będzie jeszcze musiała przejść przez okropne doświadczenia zanim ostatecznie zostanie osiągnięty pokój.

Stany Zjednoczone związane są paktem niezłomnym do kroczenia dalej po drodze, po której szli, ci którzy leżą na tym cmentarzu. Raz jeszcze powtórzone zostaną wysiłki, celem zrealizowania idei o pokoju, która ich ożywiała.

Na przemówienie to odpowiedział premier Daladier. Charakteryzując politykę francuską po wielkiej wojnie europejskiej, oświadczył on, że Francja jest ożywiona wolą współpracy. Od najbardziej skromnych swych obywateli, aż do kierowników polityki, wszyscy ożywieni są tą ideą. Franca nie prowadzi podwójnej gry na szachownicy świata. Gdy proponuje ona pokój, to poświęca temu pokojowi wszystkie swoje siły. Rząd francuski wyraża w tym tylko wolę narodu francuskiego. Francja jest narodem wielkiej demokracji, podobną do demokracji amerykańskiej. Jest całkowicie odpowiedzialna za swe przeznaczenie, lecz tak jak wszystkie narody wolne nie może ona zgodzić się na zagrożenie swych wartości, droższych nawet od życia. Francja jest krajem godności ludzkiej, lecz jednocześnie jest krajem odwagi i heroizmu. Dlatego też wszelkie usiłowania hegemonii czy panowania nad światem znajdą Francję zdecydowaną do obrony swej wolności, jak również wolności świata. Wówczas wszyscy odnajdą Francję taką, jaką jest w istocie, zjednoczoną i zdecydowaną wobec niebezpieczeństwa.

Oba te przemówienia transmitowane były przez radio do Ameryki i odbiły się głośnym echem na łamach prasy francuskiej.

Wojsko włoskie w Morawskiej Ostrawie

Morawska Ostrawa, 29 maja.

W tych dniach przybył do Morawskiej Ostrawy jeden batalion strzelców włoskich (Alpini), którzy objęli służbę nad granicą polsko - czeską. Ponadto przybyło do Morawskiej Ostrawy wiele wyższych oficerów włoskich, którzy wraz z oficerami niemieckimi badają teren nad granicą.

Pojawienie się oddziałów włoskich na terenie Morawskiej Ostrawy wywołało olbrzymie wrażenie.

Goebbels jedzie do Gdańska

Förster „poucza" swój sztab partyjny. — Co się dzieje w Gdańsku

Londyn, 29 maja.

Prasa londyńska donosi, że w dniach 7—10 czerwca roku bieżącego mają odbyć się na terenie Gdańska zawody członków SS i SA z Prus Wschodnich i Wolnego Miasta Gdańska. Na zawody te zapowiedziany jest przyjazd ministra Goebbelsa, który wygłosić ma programowe przemówienie. — Wizyta Goebbelsa utrzymywana jest przez koła narodowo-socjalistyczne w ścisłej tajemnicy.

Bojówki hitlerowskie dopuściły się ostatnio jeszcze jednego wybryku, wybijając szyby w mieszkaniu konsula holenderskiego w Gdańsku. Hitlerowcy wybili szyby w mieszkaniu holenderskiego konsula przez pomyłkę, gdyż właściwym celem ich wystąpienia było mieszkanie radcy Kamisariatu generalnego R. P. Perkowskiego, który mieszka o piętro wyżej.

Miarą nastrojów wśród hitlerowców gdańskich są zalecenia „Gauleitera" Forstera, który odbył odprawę sztabu partyjnego w Gdańsku. W myśl tych zaleceń hitlerowcy powinni postarać się, aby polscy inspektorzy celni zostali całkowicie odseparowani od miejscowej ludności. Forster zaleca ponadto prowadzenie ożywionej kampanii antypolskiej, walkę ze szkolnictwem polskim, bojkot polskich przedsiębiorstw oraz walkę z prasą polską.

Starcie na granicy mongolsko-mandżurskiej

Tysiąc żołnierzy mongolskich przekroczyło granicę pod osłoną 100 samolotów

Tokio, 29 maja.

(PAT) Wczoraj doszło ponownie do poważnego incydentu na granicy mongolsko - mandżurskiej. Oddział mongolski złożony z tysiąca żołnierzy przekroczył pod osłoną broni zmotoryzowanej i około 100 samolotów granicę na odcinku Mumohan. Po dłuższej walce udało się wojskom mandżursko - japońskim odeprzeć napastników, przy czym lotnicy japońscy zestrzelili przeszło 20 samolotów mongolskich, tracąc tylko jeden. Mandżurskie ministerstwo spraw zagran. wystosowało do rządu zewnętrzno - mongolskiego energiczny protest z żądaniem natychmiastowego wycofania z obszaru pogranicznego wojsk mongolskich.

B. premier Blum zachorował

Debata nad polityką zagraniczną na kongresie socjalistów

Paryż, 29 maja.

(PAT) Kongres Partii Socjalistycznej w Nantes przystąpił dziś do dyskusji nad polityką ogólną partii. Kongres dwukrotnie opowiedział się za t ezą sekretarza generalnego partii p. Paul Faure'a przeciw wszelkiej współpracy z partią komunistyczną. Następnie kongres rozpoczął debatę nad polityką zagraniczną. B. premier Blum naskutek nagłej niedyspozycji nie bierze udziału w obradach kongresu.

Mołotow wygłosi w środę expose

o polityce zagranicznej Sowietów

Moskwa, 29 maja.

(PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu obu izb przyjęto ustawę o utworzeniu komisariatu budownictwa oraz o utworzeniu republikańskich komisariatów transportu samochodowego, po czym przewodniczący Szwernik oznajmił, iż grupa deputowanych wystąpiła z wnioskiem, by Mołotow poinformował izbę o polityce zagranicznej. Mołotow, jak oświadczył, że jeżeli obie izby wniosek taki uchwalą, to gotów jest on wygłosić expose na temat polityki zagranicznej. Wniosek taki został uchwalony.

Przemówienia Mołotowa należy się spodziewać w środę, 31 bm., gdyż jutro z powodu dnia wypoczynkowego sesji nie będzie.

6 żołnierzy niemieckich rażonych piorunem na granicy

Bogumin Nowy, 29 maja.

(PAT) Dnia 27 bm. w godzinach wieczornych nad granicą polsko - niemiecką przeszła gwałtowna burza.

W pasie granicznym na odcinku Wierzbica piorun uderzył w budkę graniczną niemiecką, paraliżując 6 żołnierzy niemieckich, w 20 minut po tym piorun uderzył w polską strażnicę graniczną, paraliżując strażnika celnego Stawowskiego, którego przewieziono do szpitala.

Zgon małżonki prezydenta Warszawy

Warszawa, 29 maja.

(PAT) Po długotrwałej i ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, zmarła w poniedziałek, dnia 29 maja Paulina z Chrzanowskich Stefanowa Starzyńska — małżonka prezydenta miasta St. Warszawy.

Obchody Str. Ludowego

w czasie Zielonych Świąt

Warszawa, 29 maja.

Dnia 28 i 29 bm. odbyły się w kilku województwach obchody „Święta Ludowego", zorganizowane przez Stronnictwo Ludowe. Przebieg obchodów był spokojny. Obchody odbyły się w lokalach zamkniętych.

Plany niemieckie wobec Polski

demaskuje prasa włoska. — III Rzesza już od dawna uważała swój układ z Polską za świstek papieru

RZYM, 29 maja.

„Il Telegrafo", organ min. Ciano, poświęca nam długą korespondencję z Warszawy i artykuł wstępny pod goebbelskim tytułem „Quo Vadis Polonia".

Autor artykułu nie szczędzi Polsce „rad", których dziś pełno w prasie włoskiej. „Uważamy, że min. Beckowi nie pozostaje nic innego, jak poszukać polityki zgody z mocarstwami „osi", i przystąpić bez wahań i bez ociągań do rozwiązania sprawy polskiej oraz ściśle związanego z nią problemu korytarza".

„Istnieje ścisła zależność — czytamy — między problemem Kłajpedy i Gdańska. Zajęcie Kłajpedy przez Rzeszę i odepchnięcie Litwy od Bałtyku wprowadza w grę problem polskiego wylotu do morza gdyż wysunięta przez Niemcy kwestia Gdańska, przyniesie w skutkach rozwiązanie problemu t. zw. polskiego korytarza. Problem ten zaś wcześniej czy później wyłoni kwestię kolei strategicznej Gdynia — Śląsk i całej polskiej granicy południowo-zachodniej. Powyższa kolej znajdująca się obecnie w rękach Polski czyni jedynie możliwą eksploatację bogatych złóż węgla, czy nafty w prowincjach południowych, oraz wyzyskania przemysłu ciężkiego i wojennego znajdującego się w t. zw. trójkącie bezpieczeństwa. Niemcy wprawdzie oddawna już dążyły do opanowania tej niezwykle ważnej linii kolejowej, a przede wszystkim do Monachium i dlatego posunęły się ku Morawom (Zagłębie Cieszyńskie z Boguminem), kraju który znajduje się na skrzyżowaniu granicy Śląska niemieckiego, Polski i Moraw, a stanowi klucz między Europą Środkowa i Północną. Jednakże min. Beck nie zwlekając zgłosił się po swoja część przy rozbiorze Czechosłowacji i Niemcy wówczas ustąpiły. Polska ledwie opanowawszy Zaolzie

WZNIOSŁA TAM POTĘŻNE LINIE OBRONNE PRZECIWKO EWENTUALNYM ATAKOM.

któreby uniemożliwiły wejście z niemieckiego Śląska, lub z opanowanej przez Niemcy Czechosłowacji.

„Dziś — ciągnie „Il Telegrafo" — gdy wraz z ogólną sytuacją polityczną dojrzały problemy Gdańska i korytarza jest rzeczą naturalną, że Niemcy powtarzają dawną próbę. — Zbytnio interesuje ich sprawa kontroli nad węzłem komunikacyjnym, tak pierwszorzędnego znaczenia, jak Zaolzie. — Jeśli Niemcy dojdą do zawładnięcia tym krajem, Berlinowi przyjdzie z nadzwyczajną łatwością wyzyskanie bramy morawskiej jako dostępu do Ukrainy i t. zw. Galicji"

Artykuł powyższy podchwycili wszyscy korespondenci prasy światowej, bowiem nie często trafia się podobne widowisko, by prasa państwa sojuszniczego

DEMASKOWAŁA NAJTAJNIEJSZE ZAMIARY DRUGIEGO ALIANTA.

Obecnie świat uzyskał potwierdzenie, że na 6 miesięcy przed sojuszem polsko-brytyjskim, Niemcy uważały już swój układ z Polską za świstek papieru PRZYGOTOWYWAŁY PRZECIWKO NAM PLANY AGRESYWNE; że odrzucone przez Warszawę zakusy Berlina zmierzały wbrew kłamliwej interpretacji oficjalnej Niemiec do odepchnięcia Polski od Bałtyku; a nawet do zamachu na terytorium nazwane przez „Il Telegrafo" „Galicją".

Wybuch wulkanu na Alasce

Ottawa, 29 maja.

(PAT) Na Alasce nastąpił gwałtowny wybuch wulkanu Veniaminoff. Wybuch wulkanu połączony jest z trzęsieniem ziemi. Okolice wulkanu są pokryte w promieniu 50 km. grubą warstwą popiołu.

UMIARKOWANI ARABOWIE AKCEPTUJĄ „BIAŁĄ KSIĘGĘ"

Angielski okręt wojenny zatrzymał statek wiozący 400 nielegalnych emigrantów do Palestyny

Londyn, 29 maja.

(PAT) Reuter donosi z Jerozolimy, iż odbyło się tam zgromadzenie przewódców i wybitnych przedstawicieli arabskiej „Partii Obrony" (Stronnictwo umiarkowane). Zebrani postanowili przyjąć „Białą Księgę" za podstawę rokowań z W. Brytanią.

Uchwalono rezolucję potępiającą akcję terorystyczną w Palestynie, która „jest finansowana przez pewne obce mocarstwa, utrzymując łączność z partią wielkiego muftiego".

Genewa, 29 maja.

B. sekretarz rządu brytyjskiego oraz b. generalny sekretarz konferencji pokojowej w Wersalu lord Hankey mianowany został przez radę Ligi Narodów członkiem komisji mandatowej z ramienia Wielkiej Brytanii.

Lord Hankey, który jest następcą lorda Hailey, liczy lat 62.

Londyn, 29 maja.

W odpowiedzi na interpelację posła Noela Backera minister kolonii Malcolm Mac Donald oświadczył, na ostatnim posiedzeniu Izby Gmin, że Biała Księga o Palestynie już doręczona została generalnemu sekretarzowi Ligi Narodów oraz członkom komisji mandatowej zgodnie z obowiązującą procedurą. Komisja mandatowa będzie miała możność rozpatrzyć Białą Księgę na najbliższej sesji.

Sesja Komisji Mandatowej rozpocznie się 8 czerwca.

***

Jerozolima, 29 maja.

Na wodach palestyńskich w pobliżu Natania zatrzymano dziś statek wiozący 400 „nielegalnych" emigrantów, którzy zamierzali wylądować w Palestynie. Imigranci znajdowali się na towarowym parowcu „Arbati" o pojemności 234 ton, który płynął pod flagą panamską. Angielski okręt wojenny „Sudan", który dostrzegł statek z imigrantami, oddał kilka strzałów ostrzegawczych i zatrzymał statek, który następnie eskortował do Haify. W Haifie wszystkich pasażerów w liczbie 400, w tym 265 kobiet i dzieci internowano. Aresztowano też całą załogę okrętu w liczbie 77 osób.

***

Jerozolima, 29 maja.

W pobliżu Cefat rozegrała się dziś krwawa bitwa między wojskiem angielskim a bandami terorystów arabskich.

Trzech arabskich terorystów zostało zabitych, trzech odniosło rany, pięciu zaś wzięto do niewoli. Wojsko żadnych strat nie poniosło.

21 osób rannych w czasie wybuchu w kinie

Jerozolima, 29 maja.

(PAT) Dziś wieczorem w jednym z kino-teatrów arabskich rzucono podczas seansu bombę. 21 osób zostało rannych między nimi 3-ch policjantów brytyjskich i 3-ch żydowskich.

Czterdziesta piąta Loteria Klasowa

Z okazji Wielkiego Konkursu Loteryjnego, wiele tysięcy osób, obok odpowiedzi na pytanie: „Co to jest milion?", podawało również do wiadomości Dyrekcji Polskiego Monopolu Loteryjnego swe poglądy na sposoby dalszego doskonalenia planu Loterii Klasowej. Niezależnie od tego liczni gracze wypowiadają się stale na ten temat w swych listach do Dyrekcji.

Jakkolwiek rozbieżność poszczególnych życzeń jest bardzo duża, to jednak ogół graczy da się podzielić na dwie zasadnicze kategorie: zwolenników skasowania najmniejszych i średnich wygranych, a pozostawienia tylko największych, od pięćdziesięciu tysięcy złotych wzwyż oraz tych, którzy, przeciwnie, domagają się podzielenia wszystkich wielkich wygranych na mniejsze i znacznego zwiększenia w ten sposób ilości wygranych średnich, w granicach od pięciuset do pięćdziesięciu tysięcy złotych.

Wsłuchując się w te wszystkie głosy, Dyrekcja Polskiego Monopolu Loteryjnego od dłuższego już czasu wprowadza stopniowo zmiany do planu gry i to w ten sposób, by nie pominąć postulatów żadnego z wymienionych odłamów graczy, a zarazem nie narazić na szwank interesów Skarbu, którego Loteria Klasowa jest jednym ze źródeł dochodowych. Klasycznym przykładem takiego ustosunkowania się Dyrekcji do omawianego problemu było np. wprowadzenie podziału losów na pięć części zamiast dawnych czterech, co pozwoliło utrzymać wielkie wygrane, a jednocześnie dało możność znacznego zwiększenia ilości osób wygrywających.

Idąc dalej po tej wytkniętej linii, Dyrekcja przystąpiła do opracowania planu czterdziestej piątej Loterii Klasowej. Już na pierwszy rzut oka stwierdzić można wielką różnicę pomiędzy tym ostatnim, a poprzednio obowiązującym planem: sensacyjną nowością jest, że w 45-ej Loterii przypadek sam zdecyduje, czy główna wygrana wyniesie milion złotych, czy też 500.000 zł. Dzieje się to w ten sposób, iż dołączone do planu gry przepisy przewidują, że jeżeli sumy cyfr każdej z dwóch głównych wygranych, pierwszej i drugiej, będą parzyste bądź nieparzyste, to do wygranej 500.000 zł. dołącza się pięć premii po 100.000 złotych, co daje w sumie milion złotych. W przeciwnym razie, t. j. jeżeli w jednej z tych wygranych suma cyfr będzie parzysta, w drugiej zaś nieparzysta, to owych stotysięcznych premii nie dołącza się i każda z nich będzie wylosowana osobno, po wylosowaniu wszystkich wygranych znajdujących się w kole, nie wyłączając t. zw. dziennych.

Wspomnieliśmy o pierwszej i drugiej głównej wygranej, co jest znów nowością, gdyż dotychczas w każdej klasie była tylko jedna główna wygrana. W planie 45-ej Loterii Klasowej dawny system utrzymany został tylko w pierwszych trzech klasach, przy czym w każdej z nich główna wygrana wynosi 100.000 zł. W czwartej natomiast klasie jest ich ogółem jedenaście: jedna — pół miliona złotych oraz dziesięć po sto tysięcy zł., nie licząc pięciu premii po 100.000 zł., o których mówiliśmy wyżej. Jak wiadomo, właściwością głównych wygranych jest, że są one przyznawane tym numerom losów, którym w ostatnim dniu ciągnienia przypadną pierwsze najniższe wygrane, a więc w czwartej klasie 250 zł. Kolejność losowania ustalona jest w ten sposób, że pierwszej najniższej wygranej przypada 100.000 zł., drugiej 500.000 zł., pozostałe zaś dziewięć wygranych po 100.000 zł. przypadają następnym kolejno najmniejszym wygranym.

Zanotujemy jeszcze następujące zmiany w planie, dotyczące czwartej klasy: ilość wygranych po 75.000 zł. powiększono z sześciu do dziesięciu, wprowadzono piętnaście wygranych po 30.000 zł. zamiast dziesięciu po 50.000 zł. oraz powiększono ilość wygranych po 25.000 zł. o pięć, po 15.000 o dziesięć, po 10.000 o dwadzieścia, po 1.000 o sto pięćdziesiąt. Wygrane dzienne z 20.000 zł. powiększono na 30.000 zł., niezależnie od zachowania wygranych dziennych po 10.000 zł.

Również i w innych klasach wprowadzono szereg korzystnych dla graczy zmian.

Tak więc w pierwszej klasie wprowadzono trzy wygrane po 20.000 zł., oraz zwiększono ilość wygranych po 15.000 o dwie, po 10.000 o tyleż, po 5.000 o jedną, po 500 zł. o dziewięćset siedemdziesiąt pięć. Wygranych dziennych będzie trzy po 30.000 zł. i cztery po 10.000 zł. Wygrane po 100.000 i 50.000, 2.000 i 1.000 zł. utrzymano bez zmian.

W klasie drugiej wygrana główna wynosi 100.000 zł. poza tym wprowadzono pięć wygranych po 20.000 zł. i zwiększono ilość wygranych po 15.000 zł. o trzy, po 10.000 zł. o pięć, po 5.000 zł. o cztery, po 2.000 zł. o pięć, po 500 zł. o tysiąc sto dziesięć. Wygrana 75.000 zł. pozostaje bez zmiany. Wygranych dziennych będzie dwie po 30.000 zł. i trzy po 10.000 zł.

Wreszcie w klasie trzeciej główną wygraną ustalono również na 100.000 zł. utrzymując dwie po 75.000 zł. Dalej wprowadzono osiem wygranych po 20.000 zł. oraz zwiększono ilość wygranych po 15.000 o trzy, po 10.000 zł. o cztery, po 5.000 zł. o dziesięć, po 2.000 zł. o tyleż, po 500 zł. o tysiąc sto dwadzieścia. Wygrane dzienne ustalono na dwie po 10.000 zł. i jedną 30.000 zł.

Z wymienionych powyżej zmian w planie gry wynika, że ich przewodnią myślą było możliwe zwiększenie ilości tych wygranych, które dla najszerszych kół graczy posiadają już pewne znaczenie i mogą choć w pewnej mierze poprawić ich stan majątkowy. Wygrana 62 zł. 50 gr. jest tylko zwrotem kosztu losu do następnej klasy, następująca zaś po niej bezpośrednio wygrana 500 złotych, co daje 80 zł. netto na jedną piątkę, pozwoli nietylko grać dalej, ale i załatwić jakiś pilny sprawunek, czy zaległy rachunek. Z tych samych względów bardzo pożądanym było powiększenie ilości wygranych średnich od 5.000 do 20.000 złotych, bo już uzyskanie na „piątkę" losu 800, 1600, 2400 lub 3200 złotych posiada dla olbrzymiej większości graczy zasadnicze znaczenie.

A przy tym wszystkim największa atrakcja Loterii Klasowej, milion — została utrzymana, chociaż w zmienionej formie, pomimo wprowadzenia nowej pół-milionowej wygranej. W ten sposób zostały uwzględnione życzenia zwolenników wielkich wygranych.

Ciągnienie pierwszej klasy nowej Loterii według zmienionego planu odbywać się będzie w dniach 20, 21, 22 i 23 czerwca. Ponieważ wprowadzone reformy wzbudziły wśród graczy powszechne zainteresowanie, należy pośpieszyć się z nabywaniem losów, bo może ich zbraknąć, jak to się już nieraz zdarzyło.

Nowy lot przez Atlantyk

Nowy Jork, 29 maja.

(PAT) Dziś rano w Aid Orchan Beach wystartował do lotu transatlantyckiego mały samolot „Baby Clipper", pilotowany przez Thomasa Smitha.

Samolot ten waży 304 kg. i ma na swym pokładzie 605 litrów benzyny, co zdaniem Smitha, wystarczy do utrzymania się w powietrzu przez 40 godzin i przebycia przestrzeni 5.800 km. „Baby Clipper" wyposażony jest w 4-cylindrowy motor o sile 65 koni.

Sainte Jean, 29 maja.

(Nowa Ziemia) PAT. Dotychczas brak jakichkolwiek wiadomości o samolocie „Babe Clipper", na którym wystartował dziś rano do lotu transatlantyckiego Thomas Smith. Brak wiadomości budzi w sferach lotniczych poważny niepokój, gdyż dzisiejsze warunki atmosferyczne nie sprzyjają lotowi transatlantyckiemu.

Paderewski powraca do zdrowia

Nowy Jork, 29 maja.

(PAT) W stanie zdrowia Paderewskiego nastąpiła — według twierdzenia Piel R. Unhama — dość znaczna poprawa.

18 osób pozbawiono obywatelstwa

Warszawa, 29 maja.

Decyzją województwa warszawskiego pozbawiono obywatelstwa polskiego 18 osób zam. na terenie woj. warszawskiego.

700 uchodźcom żydowskim nie zezwolono na lądowanie w Hawanie

Warszawa, 29 maja.

Z Hawany donoszą, iż władze tamtejsze zabroniły lądowania 700 uchodźcom żydowskim. Takie samo zarządzenie wydano w stosunku do 240 obywateli hiszpańskich, b. żołnierzy armii republikańskiej w Hiszpanii.

Manewry w Szwecji

Sztokholm, 29 maja.

(PAT) Rozpoczęły się manewry ochrony wybrzeża południowo - wschodniej Szwecji z udziałem specjalnie powołanych rezerwistów. Manewry potrwają trzy dni.

Niemcy rujnują Czechosłowację

W Pradze rozbierane są nawet parkany żelazne i wywożone do Rzeszy. Nie ma już śladu armii czeskiej

Rozmowa z gen. Prchalą, który znajduje się w Warszawie

Warszawa, 29 maja.

Ub. soboty, dnia 27 bm. wieczorem w przedwieczór Zielonych Świąt wielką sensację w warszawskim świecie dziennikarskim wywołała wiadomość głosząca, iż najbardziej niespodziewanie zjawił się w Warszawie jeden z najwybitniejszych dowódców b. armii czeskiej. Gen. Prchala, b. wielkorządca Rusi Przykarpackiej wysłany przez ostatni rząd Czechosłowacji dla opanowania ruchawki wywołanej przez niesławnej pamięci rząd ks. Wołoszyna.

Wkrótce okazało się, że wiadomości te są prawdziwe. Gen. Prchala z żoną i synem przybył do Warszawy, jako emigrant polityczny i z powodu stosunkowo szczupłych środków finansowych jakimi rozporządza zamieszkał w jednym ze skromniejszych hoteli stołecznych przy ul. Jasnej.

Dziś rano grupa dziennikarzy odwiedziła gen. Prchalę w którego towarzystwie znajduje się b. attache poselstwa Czechosłowacji w Warszawie red. Hejret.

Gen. Prchala liczy lat około 45, średniego wzrostu, mocno zbudowany o energicznych szybkich ruchach i twarzy oraz spojrzeniu znamionujących siłę woli. Energicznie ściska dłoń dziennikarzy i z radością **stwierdza, że znajduje się na reszcie w Polsce**, po czym godzi się na udzielenie krótkiego wywiadu.

Gen. Prchala zaskoczony został poddaniem się prezydenta Hachy pod protektorat Niemiec na Rusi Przykarpackiej. Niemal równocześnie a mianowicie dnia 14 marca rb. ruszyły na Ruś Przykarpacką wojska węgierskie.

— Toczyłem walki z przeważającymi siłami węgierskimi, mając do rozporządzenia nie wielkie i to topniejące siły własne. **W dniu 23 marca rb. wycofałem się z resztkami mego wojska na Słowację.** Po dwóch dniach byłem już w Pradze. Pozostawałem w Pradze dokładnie 2 miesiące, a mianowicie do ub. poniedziałku dnia 22 maja rb., kiedy Pragę opuściłem, udając się do Warszawy.

Na zapytanie co się dzieje w Czechosłowacji, czy istnieje tam jeszcze siła zbrojna, jak zachowują się okupanci? — gen. Prchala odpowiada wymownym machnięciem ręki...

— To jest okupacja, niewola, wiecie co to znaczy... Armii czeskiej już nie ma, żołnierze dawno rozpuszczeni zostali do domów a obecnie likwiduje się korpus oficerski i podoficerski. Dawnych mundurów czechosłowackich już na ulicach miast czeskich nie widać... Cała broń, a głównie armaty, sprzęt lotniczy, pancerny i motoryzacyjny został przez okupantów wywieziony w głąb Niemiec. Nie tylko zresztą to wywieziono — mówił gen. Prchala.

WYWOZI SIĘ ŻELAZO, CAŁE NAWET BRAMY I SZTACHETY Z PARKÓW MIEJSKICH W PRADZE WYWIEZIONO JUŻ DO NIEMIEC.

Dziennikarze zapytują następnie gen. Prchalę o jego przeżycia osobiste, ale na to pytanie odpowiedź uzyskać trudno.

Gen. Prchala oświadczył, iż nie może pogodzić się z tym co się stało w Czechosłowacji i zdecydował się na tułaczkę emigracyjną mając nadzieję, iż będzie mógł stworzyć gdziekolwiek bądź **zalążek oddziałów czeskich, które jeszcze kiedyś pomaszerują przeciwko Niemcom.**

BIĆ SIĘ Z NIEMCAMI — MÓWIŁ GEN. PRCHALA Z OGNIEM W OCZACH — TO JEST W TEJ CHWILI MÓJ CEL I MOJE JEDYNE W ŻYCIU ZADANIE.

Oczywiście, że nie będę przysparzał swoją osobą kłopotów żadnemu krajowi, który mi udzieli gościny, a szczególnie Polsce dla której mam wielką wdzięczność, wiele uznania i pełne serce prawdziwej sympatii...

Gen. Prchala okazał następnie dziennikarzom swój paszport. Jest to już paszport nowego typu. Na szarym płótnie oprawy widnieją herby dawnej Czechosłowacji, obok herbów niemieckich a nad nimi napis w języku niemieckim „Deutsches Reich" i „Protektorat Boehmen - Maeren". Te same napisy w języku czeskim i francuskim. Na tym paszporcie jak i jego małżonki i 18-letniego syna znajdują się wizy, udzielone przez konsulat polski i uprawniające do pobytu w Polsce w ciągu 3 miesięcy.

Ekscesy antyżydowskie w Czechach

inspirowane są przez hitlerowców

Londyn, 29 maja.

„Daily Telegraph" donosi z Pragi, iż mnożą się dowody, że ekscesy antyżydowskie w Czechach i na Morawach są inspirowane przez niemieckich narodowych socjalistów. W niektórych miastach Żydom nakazano, aby nie opuszczali mieszkań podczas świąt. W Deutsch brod hussyci zaproponowali Żydom, aby odprawili modły w ich kościele, jeśli boją się zgromadzić w synagodze.

W Deutschbrod istnieje obóz koncentracyjny. Policja znęcała się okrutnie nad 84 Żydami i ich rodzinami, którzy usiłowali zbiec z Czech niedaleko Ostrau. Zmuszono ich do tego, aby przez 24 godzin stali nieruchomo z twarzą zwróconą do muru. Później stłoczono ich wszystkich w niewielkim areszcie.

Wybory do parlamentu na Węgrzech

Partia rządowa odniosła „zwycięstwo"

Budapeszt, 29 maja.

(PAT) W ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego odbyły się na Węgrzech wybory do parlamentu na podstawie nowej ordynacji wyborczej, przewidującej ich tajność. Ogólna liczba nowoobranych posłów wynosi 260, z czego 135 pochodzi z wyborów indywidualnych, 125 zaś z list. Każdy komitet wybiera 2 do 3 posłów indywidualnie i 2 do 3 posłów z list.

W wyborach obecnych wzięło udział 5 partyj politycznych: Rządowa partia życia węgierskiego i połączona z nią partia chrześcijańska, partia drobnych rolników, partia liberalna i partia socjal-demokrtyczna oraz kilka ugrupowań politycznych i frakcyj, jak narodowi socjaliści, niezależna partia chrześcijańska, węgierski front pracy itd.

Według nieoficjalnych i niekompletnych jeszcze obliczeń już wczorajszy dzień wyborów przyniósł przytłaczającą większość rządowej partii życia węgierskiego, która uzyskała około 80 mandatów. Drugie miejsce jak dotychczas zajmują narodowi socjaliści (ponad 10 mandatów), trzecie drobni rolnicy — (5 mandatów). Należy się spodziewać, że partia rządowa uzyska 70 do 80 procent ogólnej liczby mandatów. Wybory odbyły się na całych Węgrzech w zupełnym spokoju. Frekwencja głosujących była dość znaczna.

Ostateczne wyniki wyborów ogłoszone będą w ciągu dnia jutrzejszego.

Pogrzeb zamordowanego studenta

12 tysięcy osób wzięło udział w uroczystościach żałobnych

Lwów, 29 maja.

We Lwowie odbył się pogrzeb ofiary napadu na Politechnice studenta chemii Markusa Landaua.

Około 12 tysięcy osób wzięło udział w smutnej uroczystości. Pogrzeb odbył się z hali ceremonialnej cmentarza żydowskiego. Nad trumną przemawiali rabin Lewin, poseł dr. Somerstein, Bieler, prof. Politechniki lwowskiej Kulczyński, red. Skalak.

W pogrzebie wzięło udział czterech profesorów Politechniki, m. inn. sen. prof. Bartel. Również na pogrzeb przybył Włodzimierz Żabotyński, przywódca sjonistów-rewizjonistów.

W pogrzebie uczestniczyły delegacje młodzieżowe, przybyłe z Warszawy i Krakowa. Obrzęd pogrzebowy trwał od godz. 11-ej do godz. 14-ej.

Oszczędzać na Obronie Narodowej, to narażać kraj na wojnę, wydawać go na łup wroga, to za każdy oszczędzony grosz płacić krwią narodu

Proces Apfelbauma odbędzie się wkrótce w Berlinie

Warszawa, 29 maja.

W najbliższych tygodniach odbędzie się w Berlinie proces polskiego obywatela Jerzego Apfelbauma, który przed rokiem aresztowany został pod zarzutem przemytu dewiz. Śledztwo trwało rok i obecnie doręczono mu akt oskarżenia. Apfelbauma który trudnił się handlem futrami i mieszkał stale we Lwowie bronić będzie 2 adwokatów berlińskich.

Adiutant Seyss-Inquarta popełnił samobójstwo

Wieden, 29 maja.

Znany na ter. Wiednia lek-dentysta dr. Sitka popełnił samobójstwo. Dr. Sitka był adiutantem b. namiestnika Austrii Seyss-Inquarta i uchodził za jednego z zażartych zwolenników reżimu hitlerowskiego. Dr. Sitka naraził się jednak „Gestapo" a to dlatego, że domagał się zaprzestania zbyt ostrych represji wobec organizacyj katolickich. Zatarg doprowadził dr. Sitkę przed sąd partyjny. Wyrok trzymano w tajemnicy, natomiast ukazał się komunikat policyjny, że dr. Sitka „popełnił samobójstwo".

Irlandczycy rzucają bomby łzawiące

Londyn, 29 maja.

(PAT) Członkowie irlandzkiej organizacji republikańskiej rzucili w jednym z kin Liverpoolu bombę łzawiącą. 20 osób, w czym 11 kobiet przewieziono do szpitala.

Demobilizacji armii zażąda Anglia od Hitlera

Chamberlain chce przyprzeć do muru III Rzeszę i będzie się domagał gwarancji, że Berlin wyrzeka się agresji

LONDYN, 29 maja.

W brytyjskich kołach politycznych krążą pogłoski, że premier Chamberlain przygotowuje sensacyjne posunięcie polityczne w stosunku do Niemiec.

Koła dobrze poinformowane utrzymują, że premier brytyjski WYKLUCZA WSZELKIE PROJEKTY MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI

Rząd angielski zdaje sobie bowiem sprawę z tego, że tego rodzaju konferencja nie doprowadzi do pozytywnych wyników, jeśli wziąć pod uwagę metody dyplomacji niemieckiej.

Rzesza zażądałaby w wypadku międzynarodowej konferencji udzielenia jej z góry koncesyj. Zresztą rząd francuski odrzucił już kategorycznie plan konferencji międzynarodowej.

Według informacyj londyńskich, posunięcie Chamberlaina ma mieć charakter jednostronny, a w formie MA PRZYPOMINAĆ APEL PREZYDENTA ROOSEVELTA.

Premier brytyjski ma zażądać od Hitlera gwarancyj, że pretensje Niemiec nie będą dochodzone siłą i na drodze faktów dokonanych, mogących doprowadzić do konfliktu zbrojnego.

Chamberlainowi nie będzie chodziło o ustne zapewnienia kierowników polityki zagranicznej Rzeszy, ale o konkretne gwarancje natury militarnej, JAK DEMOBILIZACJĘ WOJSK NIEMIECKICH.

Gdyby Niemcy nie zgodziły się na propozycję Wielkiej Brytanii, zdradziły by się w ten sposób ze swymi prawdziwymi zamiarami.

W takim wypadku rząd angielski w porozumieniu ze swymi sojusznikami PODEJMIE DALSZE KROKI DLA ZABEZPIECZENIA POKOJU.

Bójka we wsi Kuźmina

Dwie osoby ranne

Warszawa, 29 maja.

(PAT) Dnia 28 bm. we wsi Kuźmina, pow. dobromilskiego wynikła bójka między miejscową ludnością na tle walki o kościół. W wyniku tej bójki zostały ranione 2 osoby.

Dla zapobieżenia dalszym ekscesom został wzmocniony miejscowy posterunek policji państwowej.

Wrzenie wśród wojska

na terenie b. Austrii

Londyn, 29 maja.

Nadeszły tu wiadomości, świadczące o wzmagającym się na terenie b. Austrii wrzeniu, które przenika nawet do oddziałów wojskowych.

Na tle niezadowolenia wywołanego wśród b. oddziałów austriackich z powodu wprowadzenia drillu pruskiego doszło w koszarach w Linzu do poważnych zajść, w czasie których **żołnierze wyrzucili przez okno podchorążego pruskiego.**

Groźba powodzi w Warszawie

Stan wody na Wiśle stale się podnosi

Warszawa, 29 maja.

(PAT) Stan wody na Wiśle pod Warszawą podnosi się z każdą chwilą, podczas gdy w dniu 27 bm. w godzinach rannych stan wody wynosił 2,22 mtr., to w poniedziałek o godz. 17 — 4.83 mtr.

Dolne bulwary przy mostach są częściowo zalane. Jazda łodziami na Wiśle została wzbroniona, jedynie kursują stat ki pasażerskie. Przy mostach Kierbedzia i Poniatowskiego gromadzą się tłumy ludzi, obserwujące wezbrane fale Wisły.

Od piątku dnia 26 bm. w granicach Warszawy zarządzone zostało pogotowie przeciwpowodziowe. Oddział 5 inż. wydziału technicznego zarządu miejskiego sprawdza stan wałów i w razie konieczności natychmiast naprawia szkody, powodowane najczęściej przez okoliczną ludność.

Na Wiśle można zauważyć, w szczególności na Siekierkach, wzmożony ruch przy wywożeniu materiału piaskarskiego i żwirowego przeznaczonego na budowę.

W związku ze znacznym przyborem wody w środkowym biegu Wisły, urząd wojewódzki warszawski zarządził, począwszy od rana dnia 26 maja br. pogotowie przeciwpowodziowe w powiatach: garwolińskim, grójeckim, warszawskim, płońskim, sochaczewskim, płockim i gostynińskim. Na skutek tego wydział tech niczny sprawdził stan i wytrzymałość wałów. W niektórych miejscach poczyniono wzmocnienia wałów, na których czuwa stale pogotowie wałowe.

Syrena zwycięża w trójmeczu kolarskim

Indywidualnie wygrał Napierała

Warszawa, 29 maja.

W niedzielę odbył się doroczny trójmecz kolarski Syrena — Polonia — Jur o puchar im. Dyrektora PUWF, gen. Sawickiego. Dystans wyścigu wynosił 100 km. Drużyny wystawiły po 8 zawodników, jedynie Polonia wystawiła 5-osobową drużynę. Na 21 zawodników startujących wszyscy ukończyli wyścig.

1) Napierała (Syrena) w czasie 2:48 minut, 2) Starzyński (Syrena), 3) Kapiak Mieczysław (Jur), 4) Stahl (Syrena), 5) Bański (Syrena), 6) Kapiak Józef (Jur), 7) Matczak (Syrena), 8) Maślankiewicz (Polonia), 9) Cieniewski (Jur), 10) Popończyk (Syrena).

W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła Syrena 116 pkt. przed Jurem 68 pkt. i Polonią 47 pkt.

Mistrzostwo klasy B i C

BORUTA (Zgierz) — HAKOACH 3:0 (1:0)

Zawody rozegrano na boisku Widzewa. Zwycięstwo zgierzan zasłużone.

SOKÓŁ (Aleksandrów) — MAKKABI 3:0 (1:0)

Niedzielny mecz zakończył się zasłużoną wygraną gospodarzy, którzy byli lepsi przez cały ciąg gry, zwłaszcza zaś do przerwy.

***

TUR (Chojny) — SPORTION 2:1 (2:0)

Niespodziewana porażka drużyny Sportionu, która grała b. słabo, przyczym niewykorzystała rzutu karnego.

STRZELEC — GWIAZDA 3.0 (walcower)

Wobec niestawienia się drużyny Gwiazdy, zwycięstwo walcowerem 3:0 przyznane zostało Strzelcowi.

Piorun zabił dwie osoby

Koło, 29 maja.

(PAT) Nad powiatem kolskim przeszła gwałtowna burza, która wyrządziła znaczne szkody. W czasie burzy piorun uderzył w zagrodę rolnika Czupryńskiego w Nowej Wsi pod Kołem, zabijając na miejscu 28-letnią żonę jego i 3-letnią córeczkę. Dom mieszkalny spłonął.

SKS — Starachowice mistrzem warszawskiej ligi okręgowej

Radom, 29 maja

W Radomiu odbył się finałowy mecz piłkarski o mistrzostwo warszawskiej ligi okręgowej SKS (Starachowice) — Granat (Skarżysko). Mecz wygrała drużyna ze Starachowic w stosunku 3:2 (2:1), zdobywając mistrzostwo i kwalifikując się do walk o wejście do Ligi. Bramki dla SKS (Starachowice) zdobył Luchter, zaś dla Granatu Musiel i Kulawik.

Sete mistrzem Francji

Paryż, 29 maja.

Mistrzostwo piłkarskie Francji zdobył F. C. Sete, który w poniedziałek w ostatnim meczu pokonał paryski Racing 5:0. Drugie miejsce w rozgrywkach zajął Olympique z Marsylii przed paryskim Racing Clubem.

Japonia nie weźmie udziału w Olimpiadzie zimowej

Tokio, 29 maja.

Japoński komitet olimpijski zawiadomił szwajcarski komitet olimpijski, organizujący igrzyska zimowe w 1940 r. w St. Moritz, że Japonia nie weźmie udziału w Olimpiadzie zimowej.

W sprawie udziału w Olimpiadzie letniej w Helsinkach nie zapadła dotychczas żadna uchwała nie mniej w Tokio przypuszczają, że Japonia nie będzie mogła brać udziału i w Olimpiadzie letniej.

Tytuły magistrów będzie nadawała Akademia WF

Warszawa, 29 maja

W „Dzienniku Ustaw" ukazało się rozporządzenie min. W. R. i O. P. prof. Świętosławskiego treści następującej:

Akademii Wychowanai Fizycznego im. Józefa Piłsudskiego przyznaje się prawo nadawania absolwentom akademii stopni magistra Wychowania Fizycznego, jako niższego stopnia naukowego.

Temsamem sprawa akademizacji uczelni została ostatecznie załatwiona.

Wydawnictwo „REPUBLIKA" Sp. z ogr. odp.

Administracja w Warszawie ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

KRONIKA

Maj **30** Wtorek

Dziś Feliksa, Ferdynanda
Jutro Anieli, Petronili

Wschód słońca	3.24
Zachód słońca	19.42
Wschód księżyca	17.13
Zachód księżyca	2.20
Długość dnia	16.39
Przybyło dnia	8.39

Krótkie wiadomości

„DZIEŃ SPÓŁDZIELCZOŚCI" obchodzony będzie we wszystkich miastach Polski 11 czerwca rb. W dniu tym odbędą się okolicznościowe akademie i obchody. Również w szkołach wygłoszone zostaną odpowiednie pogadanki na temat spółdzielczości. Przewidziana jest na szeroką skalę zakrojona akcja propagandowa.

* * *

LUSTRACJA POWIATU ŁÓDZKIEGO odbywać się będzie w ciągu kilku dni, począwszy od dnia dzisiejszego. P. starosta Denys objeżdżać będzie wszystkie miasteczka, osiedla i wsie na terenie powiatu łódzkiego, celem sprawdzenia, czy wykonane zostały wszelkie zarządzenia sanitarno-porządkowe. Opieszali będą pociągani do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

* * *

DODATKOWE ZGŁOSZENIA do państwowych gimnazjów zawodowych przyjmowane będą od 1-go do 15-go czerwca rb. Kandydaci do państwowych gimnazjów zawodowych, którzy nie zdali egzaminu w terminie głównym, będą mogli składać ponowne egzaminy w wyżej podanym terminie.

* * *

ZARZĄDZENIA OPL muszą być ściśle przestrzegane przez mieszkańców. Nie przestrzeganie zarządzeń, wydanych przez organy opl, pociągnąć może za sobą wysokie kary administracyjne, nie wyłączając bezwzględnego aresztu. Mieszkańcy winni zaopatrzyć się w specjalne książeczki, zawierające instrukcje z dziedziny opl.

* * *

FABRYKI WÓD GAZOWYCH zostaną w najbliższych dniach skontrolowane przez lotne komisje z wydziału zdrowia publicznego. W związku bowiem z nastaniem ciepłych dni wzmogło się bardzo zapotrzebowanie na wody gazowe, to też władze postanowiły zbadać czy produkcja wód gazowych odbywa się w warunkach sanitarnych.

* * *

POBÓR ROCZNIKA 1918. — Dziś, we wtorek, na komisję poborową nr. 1 (Ogrodowa 34) winni stawić się mężczyźni rocznika 1918, zamieszkali na terenie V kom. P. P., o nazwiskach na litery A, D. Na komisję poborową nr. 2 (Aleja Kościuszki 19) winni stawić się absolwenci gimnazjów i liceów im. Żeromskiego, im. Kopernika oraz im. Reymonta, rocznika 1919 i młodsi, zamieszkali na terenie I, IV, VI, VII, X, XII, XIII i XIV kom. kom. P. P.

Premier Składkowski przejechał przez Łódź

Ubiegłej niedzieli przejeżdżał przez Łódź p. premier gen. Sławoj-Składkowski.

Auto p. premiera widziano w Łodzi o godz. 4-ej po poł. P. premier sam prowadził samochód i z ul. Piotrkowskiej wjechał na Szosę Pabianicką, udając się w stronę Pabianic.

„El Enigma"-zagadka
Od hiszpańskiego tanga do wielkiej afery szpiegowskiej

Jest takie tango hiszpańskie, które nosi nazwę „El Enigma", co po polsku znaczy: zagadka.

To właśnie tango przyczyniło się do rozwikłania skomplikowanej zagadki, ściśle — wielkiej afery szpiegowskiej, z piękną i młodą kobietą w roli głównej.

Szczegóły — w najnowszej powieści Antoniego Marczyńskiego, napisanej specjalnie dla tygodnika „Co Tydzień" p. t. „Zemsta Hiszpana".

Ponadto najnowszy, 22-gi numer „CTP" przynosi: obszerny kącik przyjaciół, nowele, rozrywki umysłowe, wiadomości ze świata i karykatury polityczne. Cena egzemplarza 10 gr. Do nabycia wszędzie.

Wystrzałem z rewolweru
odebrał sobie życie

W mieszkaniu własnym przy ul. Śląskiej 54 popełnił w dniu wczorajszym samobójstwo 42-letni Tomasz Lewy, właściciel domku mieszkalnego. Lewy strzelił sobie z rewolweru w usta i padł trupem na miejscu. Zwłoki policja zabezpieczyła do czasu przeprowadzenia dochodzenia.

* * *

Na Al. 1 maja 33 w celach samobójczych przeciął sobie żyły u obu rąk, a następnie zadał szereg ran kiutych 22-letni Michał Makarow, zamieszkały przy ul. Włodzimierskiej 12.

Gdy przybył lekarz pogotowia desperat wskutek ogromnego upływu krwi znajdował się już w stanie bardzo ciężkim.

Rannego Makarowa po opatrzeniu przewieziono do szpitala.

Organizacja Rodziny Pożarniczej
powstanie na terenie Łodzi

Strażactwo Województwa Łódzkiego przystępuje do organizacji Rodziny Pożarniszej, celem której będzie: Wytworzenie łączności ideowej pomiędzy członkami straży pożarnych a działaczami pożarniczymi oraz członkami rodzin pożarniczych; Uświadamianie obywatelskie swych członków i czynny udział we wszystkich przejawach życia państwowego; Propagandę obrony ppożarowej Państwa i szerzenie prewencji ppoż. wśród najszerszych warstw społeczeństwa, a zwłaszcza wśród kobiet i młodzieży; Popieranie działalności straży pożarnych, szczególnie na odcinku żeńskiej służby pożarniczej; Opiekę nad dziećmi i młodzieżą Rodziny Pożarniczej.

W dniu 3 czerwca br. odbędzie się pierwsze zebranie Komitetu Organizacyjnego Rodziny Pożarniczej w lokalu Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pażarnych R. P. w Łodzi, ul. Al. Kościuszki 57.

Na posiedzenie powyższe Okręg Wojewódzki zaprosił szereg osobistości związanych z pracą pożarniczą i sympatyków strażactwa łódzkiego.

Zderzenie motocyklu z wozem chłopskim
Trzy osoby ranne

Na szosie Łódź-Aleksandrów doszło wczoraj w godzinach wieczornych do zderzenia motocyklu z wozem chłopskim, podczas którego 3 osoby jadące na wozie odniosły poważniejsze obrażenia cielesne.

Lekarz pogotowia miejskiego udzielił doraźnej pomocy 30-letniemu Edwardowi Kołodziejczykowi, 28-letniej Marii i 19-letniej Benedykcie Kołodziejczykównym, zam. we wsi Kały przy ul. Ejsmonda 16. Rannym nałożono opatrunki i przewieziono ich karetką pogotowia do domu. (gr)

Nasz reporter zanotował:

W mieszkaniu ślusarza Modlińskiego przy ul. Daniłowskiego 7 nastąpił wybuch maszynki spitytusowej. Modliński został dotkliwie poparzony. Pomocy udzielił mu lekarz pogotowia i w stanie ciężkim przewiózł do szpitala św. Józefa.

**

Na drodze Łódź—Stryków jadący szybko cyklista najechał na bawiącego się piłką 7-letniego Jana Pestkiewicza, zamieszkałego we wsi Rogi. Chłopca, który uległ złamaniu ręki i nogi, przewieziono w stanie ciężkim do szpitala. Cyklista zbiegł.

**

Przez wałęsające się psy pokąsani zostali wczoraj: 26-letni Józef Wilczyński (Malbora 11) 37-letni Mordka Wajsfełner (Piotrkiwska 93) oraz 37-letni Alojzy Gajst (Kilińskiego 117).

Przed domem przy ul. Piotrkowskiej 60 usiłował wyskoczyć z jadącego tramwaju 40-letni Karol Drech (Sienkiewicza 69). Drech pośliznął się i upadł na jezdnię, odnosząc ciężkie obrażenia ciała. Pomocy udzielił mu lekarz pogotowia.

**

Na ulicy Żeligowskiego przed domem nr. 45 napadnięty został przez dwóch nieznanych osobników 29-letni Mojżesz Wajs (Stodolniana 16). Napastnicy zadali mu kilka ciosów tępymi narzędziami i zbiegli.

**

Na ulicy Przędzalnianej przed domem nr. 88 w wyniku bójki został pokłuty nożami 36-letni Ludwik Adamczewski, zamieszkały przy ulicy Skierniewickiej 28 Rannego przewieziono do szpitala Ubezpieczalni Społecznej w stanie ciężkim.

TEATR MUZYKA SZTUKA

LUCYNA SZCZEPAŃSKA W TEATRZE MIEJSKIM

Dziś, we wtorek o godz. 8.30 ostatnie powtórzenie „Jana" po cenach najniższych. W środę i w czwartek gościć będzie w Teatrze Miejskim „Słowiczek Warszawski" niezrównana Lucyna Szczepańska, która wystąpi w ślicznej, melodyjnej operetce Lehara „Skowronek". Obok Szczepańskiej udział biorą: J. Redo, J. Kraszewska, F. Szczepański, N. Czerska oraz najświetniejsza para taneczna stolicy Miła Kołpikówna i E. Papliński. Abonamenty nie ważne.

Na ukończeniu pod reżyserią St. Wronckiego świetna sztuka Maeterlincka „Burmistrz Stylmondu".

OPERETKA „ZŁOTE KŁOSY" W FILHARMONII.

Dziś, o godz. 9.15 wiecz. grana będzie z niesłabnącym wciąż powodzeniem świetna operetka I. Perłowa w 3 akt. (4 obr.) p. t. „Złote Kłosy" w rewelacyjnej obsadzie najlepszych sił sceny żydowskiej z niezrównaną pieśniarką ludową i artystką Lolą Folman na czele.

Ceny miejsc na przedstawienie dzisiejsze Dyrekcja Filharmonii obniżyła do minimum. od 50 gr. do 1.80 zł.

ZESPÓŁ IDY KAMIŃSKIEJ NA FON.

W czwartek, dnia 1 czerwca odbędzie się w Teatrze Polskim przy ul. Cegielnianej nr. 27 uroczyste przedstawienie zespołu Idy Kamińskiej, z którego całkowity dochód został przeznaczony na Fundusz Obrony Narodowej. — Przedstawienie to rozpocznie się o godz. 9.15 wiecz. Spodziewać się należy, ze społeczeństwo żydowskie, które tak chętnie odwiedza przedstawienia Idy Kamińskiej, tłumnie w tym dniu zapełni widownię. Odegrana będzie sukcesowa sztuka Owcze Źródło.

Radioprogram

WTOREK, dnia 30 maja 1939 roku.

5.30 — 5.35 Pieśń „Kto się w opiekę". 5.35 — 6.35 Muzyka poranna (płyty). 6.35 — 6.50 Gimnastyka. 6.50 — 7.00 Muzyka (płyty). 7.00 — 7.15 Dziennik poranny. 7.15 — 8.00 Muzyka (płyty). 8.00 — 8.10 Audycja dla szkół. 8.10 — 11.00 Przerwa. 11.00 — 11.15 Audycja dla szkół: „Węże jadowite" pogadanka dla dzieci starszych wygłosi Stanisław Kubicki (z Poznania). 11.15 — 11.30 Muzyka (płyty). 11.30 — 11.57 Audycja dla poborowych. 11.57 — 12.03 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 — 13.00 Audycja południowa (z Poznania). 13.00 — 14.00 Przerwa. 14.00 — 14.50 Koncert Życzeń Łódzkiej Rodziny Radiowej. 14.50 — 15.00 Łódzkie Wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00 — 15.15 Wesołe opowiadanie dla młodzieży — recytuje Mariusz Maszyński. 15.15 — 15.30 Literatura dla wszystkich: „Skrzydła nad Arktykiem" Janusz Meissner. 15.30 — 16.00 Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugieniusza Raabego. 16.00 — 16.08 Dziennik popołudniowy. 16.08 — 16.20 Wiadomości gospodarcze. 16.20 — 16.30 Przegląd aktualności finansowo - gospodarczych. 16.30 — 17.00 Recital kompozytorski Apolinarego Szeluty (z Poznania). 17.00 — 17.15 Kobieta a obrona kraju — odczyt. 17.15 — 17.30 Pieśni w wyk. Franciszki Platówny. 17.30 — 17.50 „Z pieśnią po kraju" audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 17.50 — 18.00 Reportaż Lecha Beynara ze Związku Osadników w Grodnie. (z Wilna). 18.00 — 18.25 O muzyce i muzykach: „Ojciec muzyki kameralnej" (w 130 rocznice śmierci Józefa Haydna). 18.25 — 18.20 Wiadomości sportowe lokalne. 18.30 — 19.00 Audycja dla robotników. 19.00 — 19.15 „Żołnierz niemiecki a żołnierz polski" odczyt wygł. kpt. Władysław Polesiński. 19.15 — 20.00 Koncert rozrywkowy — Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Dzięgielewskiego, Maria Bielicka i Czwórka Radiowa — piosenk. 20.00—20.15 Lekkie utwory w wyk. instrumentów dętych (płyty). 20.15 — 20.35 Gra Mała Orkiestra P. R. pod dyra. Stanisława Dzięgielewskiego 20.35 — 21.00 Audycje informacyjne: — Dziennik wieczorny (20.40). Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro. 21.00 22.00 „Opowieść o Moniuszce" audycja w oprac. prof. Zdzisława Jachimeckiego. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. 22.00 — 22.15 „Echa mocy i chwały". 22.15 — 22.45 — Muzyka przez Toruń. 22.45 — 22.55 Paul Dukas: Uczeń czarnoksiężnika (płyty). 22.53 — 23.00 Wiadomości bieżące. 23.00 — 23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat metorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.40 BUDAPESZT. Koncert zespołu wokalnego „Te Cztery".
20.00 RADIO ROMANIA. Koncert symfoniczny.
20.30 PARIS PTT. „Dawne przeboje" — aud. muzyczna.
20.30 BORDEAUX. Koncert symfoniczny.
20.30 LONDYN REG. „Tristan i Izolda" — opera Wagnera. (tr. z Covent Garden). Akt II.
20.45 DROITWICH. Billy Mayerl przy fortepianie.
21.00 MEDIOLAN. „Nieszpory sycylijskie" — opera Verdiego.
21.10 PRAGA. Koncert symfoniczny.
22.10 DROITWICH. „Tristan i Izolda" — opera Wagnera (akt III).

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz (Limanowskiego 1), A. Rychter i B. Łoboda (11 Listopada 86), M. Zundelewicz (Piotrkowska 25), S. Bojarski i W. Schatz (Przejazd 19), Cz. Rytel (Kopernika 26), M. Lipiec (Piotrkowska Nr. 193) A Kowalski i S-ka (Rzgowska 147).

SPORT

Uroczystości jubileuszowe Pogoni

Jubileuszowy czwórmecz piłkarski wygrywa Cracovia, bijąc Pogoń i Junaka

Lwów, 29 maja

W sobotę rozpoczęły się we Lwowie trzydniowe uroczystości jubileuszowe 35-lecia LKS Pogoń. Przebieg pierwszego dnia uroczystości zamienił się w wielką manifestację społeczeństwa lwowskiego dla tego klubu, który ze Lwowem jest tak mocno związany i w historii tego miasta tak zaszczytną odegrał rolę.

Inauguracja uroczystości jubileuszowych rozpoczęła się nabożeństwem żałobnym odprawionym w kościele św. Zofii, na które przybyli liczni członkowie i sympatycy klubu.

W godzinach wieczornych w sali rady miejskiej na Ratuszu lwowskim odbyło się uroczyste jubileuszowe zebranie Pogoni. Sala rady miejskiej wypełniła się szczelnie publicznością i członkami Pogoni. Z ramienia władz przybyli: wojew. lwowski Biłyk, gen. Langner, gen. Zulauf, prez. miasta dr. Ostrowski, liczne delegacje oficerskie, reprezentanci związków i klubów sportowych.. Stawili się gremialnie najstarsi członkowie Pogoni z prof. E. Piaseckim, któremu przy wejściu na salę zgotowano spontaniczną owację.

Zebranie zagaił prezes klubu dyr. dr. J. Kozicki, witając gości i przedstawiając pokrótce działalność Pogoni i jej zasługi. Dr. Kozicki w końcu swego przemówienia złożył hołd zmarłym i poległym członkom Pogoni. Następnie na przewodniczącego zjazdu powołano prof. E. Piaseckiego, a do prezydium wiceprezesa pierwszego zarządu Pogoni z r. 1907 inż. Dudryka, gen. Zulaufa i mjr. Zemanka. Prof. Piasecki obejmując przewodnictwo obrad, odczytał depeszę, nadesłaną od Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego Rydza z życzeniami dalszej pomyślnej pracy, którą zebrani przyjęli wśród spontanicznych owacji.

Następnie zabrał głos prez. m. Lwowa dr. Ostrowski wygłaszając dłuższe przemówienie, w którym wyraził swój podziw dla ogromu pracy Pogoni, dokonanej w jej dotychczasowej działalności. Kończąc swe przemówienie prez. dr. Ostrowski złożył imieniem m. Lwowa serdeczne życzenia dalszego pomyślnego rozwoju.

Z kolei zebranie uczciło 40-lecie pracy sportowej założyciela Pogoni i jej pierwszego prezesa prof. Uniw. Pozn. dr. Eugeniusza Piaseckiego

Następnie prezes Pogoni dyr. Kozicki wręczył dyplomy i odznaki jubileuszowe nadane z okazji 35-lecia Pogoni. Odznaczenia te otrzymali: gen. Rouppert, min. pułk. Ulrych, gen. Sawicki, pułk. Glabisz, pułk. Klementowski, pułk. Polniaczek, wojew. lwowski Biłyk, gen. Zulauf, gen. Langner, prez. m. Lwowa Ostrowski i około 200 działaczy i zawodników Pogoni. Po odczytaniu listy odznaczonych na wniosek prof. Piaseckiego, jubileuszowe zebranie Pogoni uchwaliło wysłać do Naczelnego Wodza depeszę następującej treści:

„Zebrani w żołnierskim Lwowie, w 35-lecie pracy sportowej Pogoni kierujemy swą pierwszą myśl do Ciebie Panie Marszałku, meldując gorące nasze przywiązanie i pełną gotowość oddania Ojczyźnie naszej krwi na każde Twe wezwanie". — Lwowski Klub Sportowy Pogoń.

Uroczystość zakończyła się odczytaniem depesz i życzeń nadesłanych z okazji jubileuszu oraz przemówieniami delegatów klubów i związków, którzy składali pamiątkowe upominki. Depesz i gratulacyj otrzymała Pogoń ponad 400. M. in. nadeszły telegramy od min. Ulrycha, gen. Sawickiego, gen. Litwinowicza, wicemin. Bobkowskiego, Pol. Kom. Olim. ZPZS. wszystkich związków państwowych, klubów i stowarzyszeń społecznych, organizacyj, członków i sympatyków Pogoni z kraju i zagranicy. Bardzo wzruszające depesze nadeszły od Warty i Cracivii.

Pamiątkowych upominków otrzymała Pogoń 17 w postaci wspaniałych pucharów i plakiet. Bardzo serdecznie oklaskiwano przemówienie delegata Cracivii dr. Michałowskiego i delegata Czarnych mjr. Domiczka.

W drugim dniu uroczystości, w niedzielę świąteczną odbyło się rano nabożeństwo w kościele św. Zofii. Popołudniu na boisku Pogoni odbyły się główne uroczystości. Boisko wypełniło około 6 tysięcy publiczności. W loży honorowej zasiedli generałowie Langner i Zulauf, prezydent miasta dr. Ostrowski, pułk. Polniczek, prof. Piasecki, zasłużeni działacze Pogoni, oraz delegaci Cracovii, Wisły i Junaka.

Po pierwszym turniejowym meczu Wisła — Junak odbyła się wielka defilada wszystkich sekcyj Pogoni. Defiladę odbierali ze specjalnego podium gen. Langner, gen. Zulauf, prof. Piasecki, prezydent Ostrowski i dyr. Kozicki, a udział wzięło w niej 280 członków Pogoni, reprezentujących wszystkie jej sekcje. Defiladę otwierała orkiestra wojskowa. Na czele kroczył wiceprezes pierwszego zarządu klubu inż. M. Dudryk i wiceprezes obecnego zarządu dyr. M. Rusin oraz działacze i zawodnicy z czasów przedwojennych i wojennych oraz z okresu niepodległości. Oklaski zebrała grupa pierwsza, w której kroczyli bracia Kucharowie, płk. Szymański, p. Marion, p. Bartkiewicz i inni. — Przed trybuną pojawiła się następnie dawna mistrzowska drużyna Pogoni, zespół wielkich, niezapomnianych nazwisk sportowych: dr. Garbien, Wacek Kuchar, inż. Bacz, prof. Olearczyk, Gebartowski, Słoneczki, Szabakiewicz.

Następnie szły drużyny uczestniczące w obecnym turnieju jubileuszowym. Na czele maszerowała Cracovia ze sztandarem, dalej Wisła i Junak. Prof. Rudolf Wacek prowadził 14 obecnych sekcyj Pogoni. Defilowali więc piłkarze w 4-ch drużynach pod komendą Zimmera. Doskonale zaprezentowała się liczna sekcja lekkoatletyczna i sekcja pływacka z licznymi paniami, sekcja bokserska, hokejowa, piłki ręcznej, tenisa stołowego, tenisowa, narciarska, strzelecka, łucznicza, szermiercza, kolarska, kajakowa.

W czasie defilady nad boiskiem krążył samolot, który zrzucił wieniec laurowy, dar lotników lwowskich dla Pogoni. Po defiladzie odbyło się uroczyste powitanie drużyn uczestniczących w turnieju piłkarskim. Do zebranych na boisku drużyn przemówił gen. Zulauf, wręczając kierownikom Cracovii, Wisły i Junaka pamiątkowe proporce, księgi jubileuszowe Pogoni i odznaki jubileuszowe. Cracovia zrewanżowała się proporcem. Wisła koszem kwiatów. Odegraniem hymnu Pogoni zakończyło się powitanie drużyn.

Przed rozpoczęciem meczu Cracovia — Pogoń wbiegła na boisko piątwa słynnego dawnemi mistrzowskiego ataku Pogoni: Słonecki, inż. Bacz, Wacek Kuchar, dr. Garbien i Szabakiewicz. Imieniem klubu powitał ich inż. Rusin, wręczając Kucharowi wiązankę kwiecia. Samolot po raz wtóry przeleciał nad boiskiem, zrzucając tym razem piłkę. Obecny atak drużyny ligowej ustąpił miejsca swym słynnym poprzednikom i rozpoczął się mecz Pogoń — Cracovia.

* * *

Jubileuszowy turniej 35-lecia Pogoni rozegrał się między drużyną jubilatów, Cracovią, Wisłą i drohobyckim Junakiem. Turniej rozegrał się o kryształowy puchar, ofiarowany przez prezydenta m. Lwowa dr. Ostrowskiego.

Jako pierwsze spotkanie odbył się mecz Wisły z Junakiem, wygrany przez Wisłę 4:2 (0:1). Bramki dla Wisły zdobyli Artur (2), Cholewa i Kotlarczyk, dla Junaka obie Makomaski. Junak okazał się przeciwnikiem groźnym i do przerwy zdecydowanie przeważał, a w 65 minucie gry miał jeszcze zapewnione zwycięstwo, prowadząc 2:0. W ostatnich 25 minutach Wisła zagrała jednak koncertowo, wygrywając zasłużenie i pewnie. W drużynie krakowskiej wyróżnili się Artur, Cholewa, Kotlarczyk i Szumilas. Sędziował p. Sawaryn.

Spotkanie Pogoni z Cracovią przyniosło zwycięstwo drużynie krakowskiej 6:1 (5:0) — Bramki dla Cracovii strzelili Szeliga (trzy), Zembaczyński, Bartyzel i Korbas, dla Pogoni Matyas z karnego. Pogoń zagrała w swym pełnym składzie, z wyjątkiem Sumary, którego miejsce zajął Schmidt. W pierwszym kwadransie grał w Pogoni jej dawny atak mistrzowski. Pogoń od pierwszej chwili grała bardzo słabo, ustępując całkowicie świetnie usposobionej drużynie krakowskiej, która miała więcej z gry i dużo oraz celnie strzelała. W Pogoni fatalnie zagrała pomoc, nie lepiej obrona. Na wysokości zadania stanęli Zimmer, Wolanin i Borowski. W Cracovii najlepszym zawodnikiem był Góra. W ataku wyróżnili się Zembaczyński i Młynarek. Sędziował p. Przybylski.

W poniedziałek turniej został zakończony. Cracovia pokonała Junaka 5:1 (4:0). Cracovia wygrała łatwo, mając przez cały czas silną przewagę. Gra drużyny krakowskiej stała na bardzo dobrym poziomie i obfitowała w ciekawe akcje, które zdobyły sobie ogólne uznanie. Cała drużyna krakowska przedstawiła się z jaknajlepszej strony, nie mając zupełnie słabych punktów. Junak do przerwy zawiódł, po pauzie grał już lepiej, ale mimo wszystko nie mógł sprostać Cracovii. Bramki dla Cracovii zdobyli: Korbas (2), Młynarek, Pająk i Szeliga, dla Junaka Makomaski. Sędziował Kuchar.

Drugie spotkanie przyniosło Pogoni zwycięstwo nad Wisłą 2:1 (2:0). Pogoń grała bez Jeżewskiego i Borowskiego z Sumarą w miejsce Schmidta. Drużyna lwowska tym razem grała znacznie lepiej i nadawała grze zdecydowany ton. Wisła grała słabiej niż przeciwko Junakowi. W Pogoni wyróżnili się Sumara, Panas, Wolanin, a w Wiśle Artur, Gracz i Kotlarczyk. — Bramki dla Pogoni zdobyli Matyas i Wolanin. Dla Wisły Artur. Sędziował p. Kuchar.

Po meczu tym na boisku ustawiły się wszystkie 4 drużyny. Do zebranych piłkarzy przemówił w imieniu prez. dr. Ostrowskiego, inż. Rusin wręczając zwycięzcy turnieju Cracovii piękny kryształowy puchar.

Kpt. związkowy Kałuża o meczu z Belgią

P. Kałuża jest niezadowolony z gry drużyny polskiej

W niedzielę piłkarze polscy grają ze Szwajcarią

Kapitan związkowy p. Kałuża martwi się przed niedzielnym meczem ze Szwajcarią. Sobotni mecz z Belgią miał być sprawdzianem formy przed spotkaniem ze Szwajcarami a próba ta wypadła mało zadawalająco. Oto co myśli p. Kałuża o minionym meczu:

— Tylko przez pierwsze pół godziny nasi grali zupełnie dobrze. Przełomowym momentem była kontuzja Wostala w 35 min. Kiedy po przerwie Wostal po raz drugi został sfaulowany, zatracił zupełnie swą wartość. Jeżeli do tego dodamy, że Piec był najgorszym graczem na boisku, a Wodarz mało bojowy, wówczas jasnym się stanie, że atak nasz już na dziesięć minut przed przerwą został właściwie rozbity i z tą chwilą tyły przeciążone i nie mogły utrzymać wyniku.

— Jest naszą tragedią, że nie mamy lepszych graczy. na niektórych pozycjach, jak Nyc czy Piec. Próbowało się wielu graczy, próbuje się stale, ale jakoś bez efektu. Zadowolił mnie Krzyk, nieźle grała para obrońców, Dytko oraz stuprocentowo Wilimowski. Nieefektowna, ale wartościowa robota Piontka, który pracował za siebie i wysuniętego zbytnio do przodu Wilimowskiego. Nasz lewy łącznik uparcie nie chciał się cofać i to mu trzeba wziąć za złe. Spełnił natomiast znakomicie swe zadanie jako strzelec bramek.

— W sumie — Belgowie byli lepsi. Byli przede wszystkim bardziej bojowi, poza tym rutynowani. Grali z głową.

— Czy będą zmiany w drużynie na Szwajcarię?

— Muszą być zmiany, w pomocy i w ataku.

Jak więc widzimy p. Kałuża ma kłopoty z ustawieniem składu. Dziś wieczorem obradować ma w Warszawie zarząd P. Z. P. N., na którym niewątpliwie p. Kałuża złoży swoje wnioski na nadchodzący mecz ze Szwajcarami.

Bo też mecz ze Szwajcarią zapowiada się groźniej niż mecz z Belgią. Już chociażby z faktu, że Szwajcarzy pokonali Belgów na ich własnym boisku w Liege 2:1, możnaby wyciągnąć wnioski, że drużyna Helwetów jest lepsza od belgijskiej. Do tego dodać jeszcze należy takie wyniki jak zwycięstwa nad Portugalią w Lizbonie 4:2, Węgrami w Zuruchu 3:1 i Holandią w Bernie 2:1. Wszystkie cztery mecze rozegrane w b. r. rozstrzygnęli Szwajcarzy na swoją korzyść.

Ale pomijając wyniki stwierdzić należy fakt, że Szwajcarzy grają bardzo dobrze w piłkę nożną od szeregu lat grali w jednej konkurencji o puchar europejski i środkowo-europejski z Austrią, Czechami, Węgrami i Włochami dzięki czemu znacznie się podciągnęli. Hołdują grze płaskiej, kombinują nisko, grają szybko. Specjalnie szybki jest atak z znakomitym kierownikiem Trello Abegglenem na czele. Gracz ten, ze znanej rodziny sportowców szwajcarskich, jest bardzo niebezpiecznym strzelcem, doskonałym technikiem. W obronie wyróżnia się rutynowany 68-krotny reprezentant Szwajcarii — Minelli.

Skład Szwajcarów został już ustalony. Przedstawia się następująco: Schlegel, Minelli, Stelzer, Springer, Vernati, Bichsel, Bickel, Amado, Trello Abegglen, Aebi i Aby.

Drużyna szwajcarska przybywa do Warszawy w piątek, 2 czerwca wieczorem w towarzystwie czterech kierowników ekspedycji pp. prezesa związku Fichera, sekretarza Gassmanna, wiceprezesa dr. Zumbuehla i jednego z członków komisji technicznej.

Terminarz rozgrywek o wejście do Ligi

Mistrz Łodzi grać będzie z mistrzami Warszawy, Pomorza i Poznania

Warszawa, 29 maja

Wydział gier Pol.Zw. Piłki Nożnej ustalił terminarz rozgrywek o wejście do Ligi. Do dnia 15 czerwca okręgi winny podać mistrzów, którzy od 25 czerwca staną do walk w czterech grupach, a mianowicie: I. grupa — Warszawa, Pomorze, Łódź, Poznań; II. grupa — Kraków, Zagłębie, Śląsk; III. grupa — Lwów, Lublin, Wołyń, Stanisławów; IV. grupa — Wilno, Polesie, Białystok.

Kalendarzyk wygląda następująco:

25 czerwca. Warszawa — Łódź, Pomorze—Poznań, Zagłębie—Kraków, Lwów—Lublin, Stanisławów — Wołyń, Wilno — Polesie.

2 lipca: Poznań — Warszawa, Łódź — Pomorze, Śląsk — Zagłębie, Lublin — Stanisławów, Wołyń — Lwów, Polesie — Białystok.

9 lipca: Warszawa — Pomorze, Poznań — Łódź, Kraków — Śląsk, Lwów — Stanisławów, Wołyń — Lublin Białystok — Wilno.

16 lipca: Łódź — Warszawa Poznań — Pomorze, Kraków — Zagłębie, Lublin — Lwów, Wołyń — Stanisławów, Polesie — Wilno.

23 lipca: Warszawa — Poznań Pomorze — Łódź, Zagłębie — Śląsk, Stanisławów — Lublin, Lwów — Wołyń, Białystok — Polesie.

30 lipca: Pomorze — Warszawa, Łódź — Śląsk — Kraków, Stanisławów — Lwów, Lublin — Wołyń, Wilno — Białystok.

Finały pomiędzy czterema mistrzami grup odbędą się w terminach: 13 sierpnia, 20 sierpnia, 10 września, 17 września, 8 października i 15 października.

Trzy pierwsze drużyny wchodzą do ligi w miejsce ostatniej drużyny ligi.

WIMA mistrzem Łodzi

Mistrzostwo Łodzi w szczypiorniaku kobiecym zdobyła Wima, bijąc w decydującym meczu IKP w stos. 5:4.

Kusociński w coraz lepszej formie

Dobre wyniki Kurpessy na eliminacjach przedolimpijskich w Bydgoszczy

Bydgoszcz, 29 maja.

W czasie świąt odbyły się w Bydgoszczy na stadionie im. Marszałka Piłsudskiego pierwsze przed-olimpijskie zawody lekkoatletyczne. Na zawodach osiągnięto kilka bardzo dobrych wyników. M. in. ustalono dwa nowe rekordy Polski i dwa rekordy Pomorza. Rekordy Polski ustanowili Fiedoruk w rzucie dyskiem oburącz, osiągając 81.37 m. (prawą ręką 46.52, a lewą 34.85), oraz Danowski na 60 m. 6.5. Rekordy Pomorza pobili Kordas w rzucie młotem (49.84 m) i Dunecki na 60 m. (6.6). Na uwagę zasługuje również doskonały czas Joczyska w biegu na 110 m. przez płotki (15.03) i Kusocińskiego na 5000 m. — (14:52,2).

Po zawodach przedstawiciel PZLA red. Trojanowski wręczył zawodnikom kadry olimpijskiej kółka olimpijskie. Zwycięzcy otrzymali szereg cennych nagród, m. in. Kusociński otrzymał nagrodę wojewody pomorskiego, a Gierutto nagrodę prezydenta m. Bydgoszczy.

Techniczne wyniki zawodów były następujące:

60 m.: 1) Danowski 6.5 sek. (rekord Polski), 2) Dunecki 6.6 (rekord Pomorza) 3) Modzelewski 6.9 sek.

100 m.: 1) Danowski 10.9 sek, 2) Tęsiorowski 11 sek., 3) Dunecki 11 sek.

200 m.: 1) Dunecki 22.4 sek., 2) Danowski 22.5 sek., 3) Gąsowski 22.7 sek.

400 m.: 1) Gąsowski 50.4 sek., 2) Zabierzowski 50.7 sek., 3) Sokołowski 53 s.

800 m.: 1) Gąsowski 1:59,9, 2) Zabierzowski 2:00,8, 3) Kurpesa 2:01.5 m.

1.500 m.: 1) Kusociński 4.02, 2) Kurpesa 4:04,6, 3) Winecki 4:10,8.

5.000 m.: 1) Kusociński 14:52,2, 2) Flis 15:48,8, 3) Wasilewski 15.52.

10.000 m.: 1) Marynowski 32:56.6, 2) Płotkowiak 32:57, 3) Nowacki 33:19.2 m.

110 m. płotki: 1) Joczysk 15.03 sek., 2) Gierutto 16 sek., 3) Sulikowski 16.2 s.

Skok w wyż: 1) Kalinowski 183, 2) Siemiątkowski 176, 3) Mokrzki 176.

Trójskok: 1) Przybylski 13.08 m., 2) Gruszka 13 m., 3) Bielicki 12.49 m.

Kula: 1) Gierutto 15.22, 2) Praski 14.31 3) Łomocki 14.02.

Rzut dyskiem: 1) Fiedoruk 46.52, 2) Gierutto 45.21, 3) Praski 43.39 m.

Rzut oszczepem: 1) Gierutto 60.65, 2) Gburczyk 58.16, 3) Mikrut Fr. 56.67.

Rzut młotem: 1) Kordas 49.84, 2) Kiełpikowski 43.46, 3) Więckowski 42.86 m.

Porażka niemieckiego tenisa w meczu ze Szwecją

Berlin, 29 maja.

Ćwierćfinałowy mecz tenisowy o puchar Davisa pomiędzy drużynami Niemiec i Szwecji zakończył się zwycięstwem Niemiec w stosunku 3:1.

W grze podwójnej para szwedzka Rohlsse — Schroeder pokonała Niemców Henkel — Metaxa 6:2, 1:6, 6:3, 6:3.

W poniedziałek Menzel pokonał Schroedera 2:6, 6:3, 6:3, 6:3.

Bruksela, 29 maja.

Mecz tenisowy Belgia — Norwegia, ćwierćfinał o puchar Davisa, dał zwycięstwo Belgii 3:2. Decydujący o zwycięstwie punkt zdobyła para belgijska Geelhan — de Borman, bijąc Norwegów Andersen — Adhannes 6:0, 6:1, 5:7, 6:2.

Mediolan, 29 maja.

Mecz Jugosławia — Włochy, w ćwierćfinale o puchar Davisa przyniósł zwycięstwo Jugosławii 3:2. Ostatnie wyniki notujemy:

Stefani — Mitic 6:1, 6:4, 4:6, 6:3, Puncec — Sapepele 6:8, 13:11, 6:1, 6:8, 6:3.

W końcu b. tygodnia rozegrane zostaną półfinały:

W Berlinie: Niemcy — Anglia.

W Zagrzebiu: Jugosławia — Belgia.

Jubileusz 50-lecia Ł. T. K.

Wyścigi jubileuszowe i uroczysta akademia

Łódzkie Towarzystwo Kolarskie święciło w czasie Zielonych Świąt piękny jubileusz: 50-cio lecia istnienia. Program jubileuszu rozpoczęła część sportowa, a mianowicie wyścigi na szosie warszawskiej.

Pierwszy wyścig odbył się na dystansie 50 klm. dla zawodników z kartami wyścigowymi. Był to wyścig o charakterze ogólnopolskim, przyczym prócz kolarzy okręgu łódzkiego startowali w nim kolarze HCP — Poznań i warszawskiej Polonii. Przy 54 startujących wyścig ukończyło tylko 30 kolarzy, co należy tłumaczyć b. ostrym tempem. Zwyciężył Grzelak St. (Finster) 1 godz. 31 min. 17,3 sek., zdobywając prócz nagrody regulaminowej puchar firmy „Plastów". Dalsze miejsca zajęli: 2) Szcześniak M. (Finster) 1.31,20, 3) Caft (Rapid) 1.31,21, 4) Lasicki (Norblin) 1.31.21.2, 5) Szcześniak L. — (Finster) 1.31.21.4, 6) Król K. Norblin 1.31.22, 7) Stemplewski M. (Resursa, Łódź) 1.31.23, 8) Ludziński M. (ŁTK) 1.31,23,2, 9) Borucz (Norblin) 1.31.24, 10) Niesiakowski (Norblin) 1,31,25.

Drugi wyścig odbył się na dystansie 100 klm. Była to trzecia decydująca rozgrywka o nagrodę jubileuszową ŁTK oraz o nagrodę przechodnią f. „Stomil". Startowały trzy drużyny: — ŁTK, KP Zjednoczone i ŁKS. Zwycięstwo odniosła pewnie drużyna ŁTK w składzie Błaszczyński K., Pietraszewski Lucjan, Pietraszewski Marjan i Kapuściński (Klasyfikowano łącznie czasy trzech pierwszych zawodników). — Czas uzyskany przez drużynę ŁTK wynosi 8 godz. 32 min. 1,7 sek. Drugie miejsce zajął KP Zjednoczone (w składzie Szostek T., Stańczak i Maciołek) 8.47,53.9, zaś trzecie ŁKS (Kacprzak M., Iżykowski Z., Banaszek M. i Olejarz) — 8.50.49,8. W klasyfikacji łącznej za trzy lata na pierwszym miejscu znalazło się ŁTK w czasie ogólnym 26 godz. 35 min. 24.1 sek. przed ŁKS — 27.29.06,1.

Drużyna ŁTK zdobyła na własność jubileuszowy puchar przechodni, zaś ŁKS specjalny dyplom. Puchar firmy „Stomil" zdobyła na własność drużyna KP Zjednoczone uzyskując łączny czas (lata 1938 i 1939) 18 godz. 4 min. 9 sek.

Indywidualnie najlepszy czas w wyścigu niedzielnym uzyskał Błaszczyński K. (ŁTK) 2 godz. 50 min. 21.3 sek., zdobywając na własność zegarek ufundowany przez „Express Il.".

W czasie wyścigu zdarzył się wypadek, gdyż Banaszek M. (ŁKS) po przejechaniu mety wpadł na 6-letniego chłopca, który wyskoczył niespodziewanie. Chłopiec uległ złamaniu nogi, zaś Banaszek potłukł się dotkliwie.

Drugiego dnia uroczystości jubileuszowych odbyło się nabożeństwo w Katedrze. Następnie złożono wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza oraz odbyła się defilada, która wypadła b. okazale. Niezwykle uroczyście wypadła Akademia jubileuszowa, która zakończyła program jubileuszu. Na Akademii byli obecni: prezes Polskiego Związku Kolarskiego p. Gołębiowski z Warszawy, przedstawiciele prezydenta miasta, starostwa, klubów warszawskich, kaliskich i w. in.

Prezes ŁTK p. Karpiński odczytał historię Towarzystwa od zarania jego istnienia, obrazując ciężkie warunki z jakimi klub nieraz musiał się borykać oraz jego wielkie zasługi dla kolarstwa polskiego i łódzkiego. Specjalne podziękowanie prezes Karpiński skierował pod adresem prasy sportowej i radia, za współpracę i poparcie.

Następnie przemówienia wygłosili i życzenia dalszej owocnej pracy złożyli poszczególni delegaci, a m. in. prezes Gołębiowski, prezes ŁOZK Szymski, ofiarowując cenne upominki. Następnie zostały wręczone odznaki zasłużonym działaczom i członkom klubu.

Po części koncertowej, przy zakończeniu Akademii prezes Karpiński oświadczył, że ŁTK zamiast przyjęcia dla delegatów składa 200 złotych na Fundusz Obrony Narodowej. Na ten sam wzniosły cel ofiarowano również 56 zł. ze sprzedaży programów w czasie Akademii.

Litwa mistrzem, Polska na trzecim miejscu

w mistrzostwach Europy koszykówki męskiej

Kowno, 29 maja

W niedzielę przed 13.000 widzów zakończył się w Kownie turniej koszyków męskiej o mistrzostwo Europy. Litwa pokonała zdecydowanie Włochy 48:15, zdobywając dzięki temu tytuł mistrza Europy.

W walce o drugie miejsce zmierzyła się drużyna polska z Łotwą. Reprezentacja Polski przegrała 20:43. Do przerwy nasi reprezentanci przeważali, zdobyli nieznaczne prowadzenie 12:10. Po przerwie jednak Łotysze przechodzą do generalnego ataku a przemęczona drużyna polska nie może zdobyć się na skuteczny opór. Zemścił się dotkliwie brak rezerw w drużynie polskiej. Bramki zdobyli Grzechowiak, Stok, Śmigielski i Kasprzak.

W pozostałych grach Francja pokonała niespodziewanie Estonię 33:31, przyczym decyzja zapadła dopiero po dogrywce, bowiem po upływie normalnego czasu gry wynik był remisowy 28:28.

Tytuł mistrza Europy dostał się więc drużynie Litwy, która przez cały turniej nie poniosła ani jednej porażki. Ponieważ w składzie drużyny litewskiej grali zawodnicy 2-metrowi, przyznano Litwinom zgodnie z obecnym regulaminem rozgrywek mistrzostwo w grupie o nieograniczonym wzroście zawodników, natomiast w grupie o ograniczonym wzroście zawodników do 2 mtr. tytuł mistrzowski otrzymali Łotysze, którzy zajęli drugie skolei miejsce.

Tabeli końcowa przedstawia się następująco:

1) Litwa	14 pkt.	403-125	st. kosz.
2) Łotwa	12 pkt.	352:163	„
3) Polska	12 pkt	247:221	„
4) Francja	11 pkt.	262:216	„
5) Estonia	11 pkt.	291·74	„
6) Włochy	9 pkt.	211:223	„
7) Węgry	8 pkt.	164:341	„
8) Finlandia	7 pkt.	70:538	„

Zamknięcie zawodów miało charakter bardzo uroczysty. Nagrody wręczył zwycięzcom premier litewski gen. Czernius. Polska otrzymała piękny obelisk z herbami Kowna.

Mecze o mistrzostwo łódzkiej klasy A

Dalsze zwycięstwa faworytów

W pierwszy dzień Zielonych Świąt odbyły się dalsze cztery mecze o mistrzostwo klasy A. Wyniki meczów były następujące.

ŁKS — ZJEDNOCZONOE 4:0 (1:0)

ŁKS pomimo braku Gałeckiego, Króla i Korporowicza zdecydowanie przeważał i przy większej celności w strzałach na bramkę wynik byłby dla zwycięskiego zespołu jeszcze wyższy W ŁKS-ie wyróżnił się zwłaszcza Pegza w pomocy, który był doskonale dysponowany. Pozatem dobrze wypadł: Andrzejewski w bramce, Miller, Lewandowski i Galumbiński w ataku. Atak ŁKS-u nie wykorzystał wielu sytuacyj podbramkowych, a poza tym wiele strzałów odbiło się o słupek lub poszło na aut. Drużyna Zjednoczonych nie umiała skutecznie przeciwstawić się atakom ŁKS-u, i grała nierówno. Bramki dla ŁKS-u zdobyli: Lewandowski 2, Miller i Galumbiński po 1. Sędziował p. Sperling

ŁTSG — WKS 2:1 (0:1).

Do przerwy gra równorzędna. W 10 minucie Stegliński zdobył prowadzenie dla WKS-u. Rzut karny dla ŁTSG Królewiecki nie wykorzystał. Po przerwie padają w 3-ej i 7-ej minucie dwie bramki dla ŁTSG ze strzałów Królewieckiego. Ostatnie 30 minut należą całokwicie do WKS-u który jednak nie potrafi wyrównać. W bramce ŁTSG wystąpił po dłuższej przerwie Lass. Sędziował p. Naporski.

UT Ib — BURZA 2:1 (1:1)

Union-Touring wywalczył z trudem zwycięstwo, gdyż Burza przeciwstawiła nadspodziewanie twardy opór. Dla UT bramki zdobyli Bilariusz i Liske. zaś dla miejscowych Hauschild.

PTC — SOKÓŁ (Zgierz) 9:0 (2:0)

Zgierzanie do przerwy przeciwstawili dość twardy opór jednak w drugiej połowie „spuchli" i ulegli znacznie lepszemu przeciwnikowi w wysokim stosunku.

Po świątecznych meczach tabele przedstawiają się następująco:

KWALIFIKACYJNA

	Gier	pkt.	st. br.
1) ŁKS	10	20:0	41:7
2) ŁTSG	8	14:2	19:12
3) Sokół (Pabianice)	9	10:8	14:10
4) WKS	9	10:8	19:19
5) PTC	9	9.9	19:7
6) SKS	9	9:9	22:23
7) UT I-b	9	8:10	14:20
8) Zjednoczone	9	8:10	11:19
9) Wima	9	6:12	11:17
10) Sokół (Zgierz)	8	3:13	6:23
11) Burza	9	2.16	9:27

MISTRZOWSKA

	Gier	pkt.	st. br.
1) ŁTSG	16	24:8	38:22
2) Zjednoczone	17	21:13	29:22
3) WKS	17	19:15	30:32
4) PTC	17	18:16	32:18
5) SKS	17	17:17	40:30
6) UT I-b	17	17.17	29:26
7) Wima	17	17:17	27:27
8) Sokół (Pabian.)	16	16:18	26:30
9) Burza	17	13:21	26:34
10) Sokół (Zgierz)	16	6:26	11:47

Pięściarze Geyera zwyciężają w Radomiu

Radom, 29 maja

W Radomiu bawiła drużyna bokserska łódzkiego Geyera, która w towarzyskim meczu bokserskim pokonała KS Broń w stosunku 11:5.

Wyniki walk były następujące: W wadze muszej Kamiński (G) pokonał na punkty Jastrzębskiego (B), w wadze koguciej Mila (G) zremisował z Trzaskoniem (B), w wadze piórkowej Dolata (G) uległ na punkty Molendzie (B), w wadze lekkiej Kaliński (G) pokonał na punkty Podsiedlaka (B), w wadze półśredniej Mikołajczyk (G) zremisował z Grendą (B), w wadze średniej Pisarski (G) znokautował w I-ej rundzie Kretowicza (B), w wadze półciężkiej Jaskuła (G) zremisował z Michalskim (B) i w wadze ciężkiej Dressler (G) pokonał przez techn. k. o. w III-ej rundzie Kruka (B).

Piłkarze zaolziańscy dwukrotnie remisują

W czasie Zielonych Świąt bawiła w Łodzi reprezentacja robotnicza Zaolzia, która pierwszego dnia na boisku Widzewa rozegrała mecz z reprezentacją robotniczą Łodzi. Mecz zakończył się remisowo 1:1 (0:0). Dla gospodarzy prowadzenie zdobył Fornalczyk, zaś wyrównał dla gości z rzutu karnego Sikora.

Na przedmeczu drużyna koszykówki męskiej RKS — Katowice pokonała łódzki TUR 9:6..

W dniu wczorajszym reprezentacja robotnicza Zaolzia rozegrała mecz rewanżowy w Ozorkowie z repr. robotniczą Łodzi uzupełniona piłkarzami ozorkowskimi. Wynik meczu był również remisowy 3:3 (2:1).

Wciślik piąty w mistrzostwach Polski kl. B w szabli

Lwów, 29 maja.

Podczas świąt rozegrano we Lwowie szermiercze mistrzostwa Polski kl. B. w szabli. Startowało 51 zawodników z całej Polski. Mistrzostwo Polski kl. B. zdobył Kirschner z AZS Lwów, 2) Kłosiński (PKS—Lwów), 3) Żelazko (A. Z. S. — Warszawa), 4) Nesler (KPW Katowice), 5) Wciślik (KS. Tramwajarze, Łódź), 6) Breiter (Sokół — Lwów).

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki" — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama" — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.
WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, pl. Piotrkowska 49 i 64.